



3/2004 (6)

Szanowni Państwo,

pojęcie *ethosu*, biorąc pod uwagę częstotliwość jego występowania, chociażby w debatach myślicieli, ludzi polityki i mediów, sprawia wrażenie dobrze zadomowionego w naszej kulturze, języku i świadomości. Z drugiej jednak strony, doświadczana przez nas codzienność, zdaje się niejednokrotnie kwestionować tę postulowaną wszechobecność i wagę *ethosu*. O czym to świadczy?

Już starożytni Grecy mówili o *ethosie*, odnosząc je do miejsca, w którym żyli, do środowiska, w którym wzrastała roślina, do kryjówki zwierza.

Ks. prof. Józef Tischner przywołując greckiego filozofa Heraklita stwierdza, iż *ethos* to „środowisko”, „domostwo”, to „budowanie miejsca zamieszkania dla człowieka”. Aby człowiek mógł „rodzić dobre owoce” musi najpierw znaleźć sobie właściwy *ethos*, czyli musi poszukać właściwego dla siebie miejsca wśród ludzi. To miejsce może być różne, jak różni są ludzie, ale każdy musi je znaleźć. Tak więc *ethos* jest problemem własnego bytu. Jeżeli człowiek odkryje, wśród jakich ludzi zamieszkuje, wśród jakich spraw, z jakimi ludźmi wiąże się jego *ethos*, wówczas może się okazać, że znalazł najlepszą poradę na sens życia. Jeżeli jednak tego nie znajdzie, może stać się obcym samemu sobie.

Odnajdywanie przez człowieka miejsca jemu właściwego dzieje się poprzez szukanie tego, co ma wartość, czyli tego, co jest godne i o jego godności świadczy. Szukanie więc *ethosu*, to szukanie prawdy o człowieku i jego godności, jego wartości. Ale pytanie też jest: według jakich wartości człowiek buduje swój *ethos*? Niełatwo na to odpowiedzieć. Wydawać się bowiem może, że jest tyle wartości, ile ludzkich *ethosów*, ilu ludzi na świecie. Niekoniecznie jednak tak musi być, gdyż istnieje jakieś podobieństwo między ludźmi. Może jest jakaś ukryta harmonia ludzkich pragnień, marzeń, ludzkiej godności.

Jak znaleźć właściwe dla siebie miejsce, swój *ethos*? Czym winniśmy się kierować, jakimi wartościami żyć? Co robić, kiedy ów świat wartości okaże się złudny i poprowadzi nas na manowce? To nie są tylko pytania filozoficzne, pedagogiczne. To są pytania przede wszystkim egzystencjalne o właściwe miejsce dla człowieka w świecie wartości, których on jest największą.

Do odpowiedzi na te pytania poprosiliśmy różnych specjalistów, by nasze zagadnienie rozważyć z wielu punktów widzenia, co być może pozwoli Czytelnikowi na bardziej wnikliwą i obiektywną analizę.

Najpierw wybitny włoski teolog, moralista Sergio Bastianel pragnie wyprowadzić człowieka ze świata duchowego zagubienia, etycznych relatywizacji, pogmatwanej egzystencji, przyrównując ten stan do historycznej niewoli Żydów w Egipcie. Propozycja, którą przedstawia, to nie tyle powrót do zasad i ustalonego świata wartości, co zdecydowane skłanianie się do refleksji i przyjmowanie postawy krytycznej świadomości i równie krytycznej troski o nasze życie wewnętrzne ze szczególnym uwzględnieniem ciągłej formacji sumienia.

Poniekąd w tym samym obszarze oceny dzisiejszego człowieczeństwa obraca się Jan Galarowicz podkreślając, że człowiek utracił podstawowy dla niego „paradoks etyczny”, co należy rozumieć jako brak wzajemnych doświadczeń człowieczeństwa. Na symbolicznym, ewangelicznym przykładzie „obumierania ziarna” stara się wysnuć paradygmat „etycznej pełnoletności”, która winna się cechować „obumieraniem dla drugiego” czyli wyzbywaniem się z serca tego, co zatwardziało i nieszlachetne i kierowaniem serca ku dobru.

Przenieśmy teraz nasze zagadnienie *ethosu* na grunt wychowania i różnych systemów wychowawczych, które wychowują także poprzez świat wartości.

Eminentny polski pedagog Bogusław Śliwerski wnikliwie ocenia obecny „rynek pedagogiczny” twierdząc, że nauczyciel-wychowawca zderza się z wielością teorii pedagogicznych, z których trudno wybrać tę najwłaściwszą. Powstał bowiem swoisty „hipermarket i labirynt” teorii pedagogicznych. Zachodzi więc nieuniknione pytanie: jak ów nauczyciel ma wybierać, by nie zatracić własnej tożsamości? Przy wielości możliwości wyboru

Autor proponuje dogłębnie wejrzeć we własną świadomość pedagogiczną, poddać analizie własną racjonalność, zastanowić się nad tym, jaka wiedza jest mu potrzebna. Wniosek z tego wypływający: wychowawca, by mógł wprowadzać wychowanka w bogaty świat wartości, sam najpierw ten świat musi osiąść.

W konkretny świat wartości młodzieży polskiej zagłębia się Anna Błasiak – członek naszej Redakcji. Autorka opisuje fenomen aksjologiczny w świecie młodego człowieka w oparciu o teoretyczne dociekania oraz przeprowadzone badania dotyczące wartości przyjmowanych i realizowanych przez młodzież. Pytania o wartości młodego pokolenia, które postawiła Autorka, są aktualne i istotne, gdyż mają zarówno charakter społeczny w optyce przyszłości oraz indywidualny, kształtujący jakość życia człowieka. W tym tonie utrzymany jest artykuł Mike Fearn i Leslie J. Francisa z Uniwersytetu Bangor w Walii. Autorzy wskazują, jak teologia praktyczna może w dużym stopniu przyczynić się do wychowania do wartości. Po wprowadzeniu podstaw wychowania do wartości na terenie Anglii i Walii, skupiają się na studium przypadku ilustrującym wartości seksualne u młodzieży. Ten przykład ukazuje przydatność teologii praktycznej w przenikaniu świata wartości.

Ale w ogólnym świecie aksjologicznym mówić także trzeba o przejawach patologii i świecie antywartości. Nasz redakcyjny kolega, Mariusz Sztuka, teoretyk i praktyk resocjalizacyjny, traktuje to zagadnienie w świetle zmian dokonujących się w obszarze zasadniczej celowości resocjalizacji i patologii społecznych. Autor zauważa, iż w ostatnich dziesiątkach lat obserwuje się wzrost ogólnego kryzysu wartości i trudność w jego określeniu. Ten stan rzeczy domaga się podjęcia konkretnych przedsięwzięć pedagoga resocjalizacyjnego, co będzie się wiązać nierzadko z poruszaniem się w obszarze ambiwalencji decyzyjnych. W tej samej sferze porusza się Bob Michels, emerytowany profesor z Santa Clara University w Kalifornii (USA), ukazując skuteczność i niepowodzenia pewnych systemów wychowawczych w Stanach Zjednoczonych. Jednocześnie zajmuje się analizą młodzieży niekonwencjonalnej, aspołecznej, ze skłonnościami do przestępstw i proponuje pewne wskazania nauczania alternatywnego.

Krystyna Wilkoszewska, wybitny polski estetyk, wprowadza Czytelnika w świat sztuki, który szczególnie związany jest

z doświadczeniem aksjologicznym. Jednakże Autorka poskramia Czytelnika przed zbyt pochopnym zachwytem, gdyż, jak zauważa, sztuka obecnie przeżywa kolejny okres transformacji pojęciowej. Dlatego też powstaje konieczność powstrzymania się od sądów estetycznych na rzecz formułowania nowych, adekwatnych pytań i ukazywania nowych wartości, jakie niesie z sobą współczesna sztuka.

Ustawiczny dialog interpersonalny jest wielką umiejętnością i wartością, gdy ją człowiek posiada. Stanisław Obirek SJ, omawiając myśl Waltera Onga, amerykańskiego jezuitę, zwraca uwagę na jego nowatorskie koncepcje językowe i komunikacji międzyludzkiej, które mogą posłużyć w poruszaniu się w aksjologicznym świecie.

I na koniec Kazimierz Puchowski, opisując jezuickie kolegia szlacheckie w Europie Zachodniej, zwraca uwagę, iż wbrew powszechnej opinii w polskiej historiografii, to jezuici, a nie pijarzy pierwsi zmodyfikowali szkoły średnie i założyli *collegia nobilium*. Jezuici najszybciej spośród zakonów zrozumieli, że prowadzenie tych instytucji dla synów arystokracji (we Francji także synów bogatego mieszczaństwa) daje możliwość przejęcia pewnej funkcji strategicznej, a mianowicie kontroli nad edukacją tych, którzy obejmą władzę w centralizującym się państwie.

Czy udało nam się wskazać właściwy człowiekowi *ethos*? Z pewnością nie do końca, bo świadomi jesteśmy złożoności tegoż zagadnienia. Jeżeli jednak dotknęliśmy strun, z których być może zrodzi się ciekawa partytura, to satysfakcja będzie nasza wspólna.

I jeszcze jedno: wraz z tym numerem otwieramy „Galerię Horizontów Wychowania”, w której prezentować się będą artyści Krakowa i innych ośrodków sztuki. W ten sposób chcieliśmy jeszcze bardziej zbliżyć się do Czytelnika, także poprzez przebogaty świat wartości, który niesie w sobie sztuka.

Życzymy miłej lektury i odkrywania bogactwa siebie i własnego *ethosu* życia.

Wit Pasierbek SJ